



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Olga Tyburc-Żelazek

przy udziale prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Andrzeja Golca
w sprawie S.A.

osoby lustrowanej w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia
lustracyjnego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 października 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę osoby lustrowanej

od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt II AKa 124/21

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt VI K 208/16,

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[M.D.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt VI K 208/16, na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o *ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów* (dalej: ustawa lustracyjna lub ustawa) stwierdził, że lustrowany S.A. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne z dnia 19 marca 2008 r. o tym, że nie pracował, nie pełnił służby, ani nie był współpracownikiem w rozumieniu art. 3a ustawy w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. (pkt I orzeczenia). Tym samym orzeczeniem Sąd orzekł na podstawie art. 21 ust. 2a ustawy wobec lustrowanego S.A. utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy na okres 3 lat (pkt II orzeczenia). Ponadto, na podstawie art. 21 ust. 2b ustawy, Sąd orzekł wobec lustrowanego S.A. zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2 - 57 i 61 ustawy na okres 3 lat (pkt III orzeczenia).

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika lustrowanego, w której zarzucono szczegółowo opisaną obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 3a ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 2a ustawy lustracyjnej oraz błąd w ustaleniach faktycznych, Sąd Apelacyjny w Krakowie orzeczeniem z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa 257/18, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł pełnomocnik lustrowanego, zaskarżając je w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to polegające na błędnej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd II instancji:

A. w zakresie przepisów prawa procesowego:

1. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 369 k.p.k. oraz art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i 4 k.p.k. w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy lustracyjnej w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP;

2. art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy;

3. art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 116 k.k. *per analogiam* w zw. z art. 19 ustawy i w zw. z art. 2 w zw. z 31 ust. 3 w zw. z art. 43 *a contrario* Konstytucji RP;

B. w zakresie przepisów prawa materialnego, a to:

4. art. 3a ust. 1 ustawy lustracyjnej w zw. z art. 21a ust. 2 ustawy;

II. rażącą niesprawiedliwość wynikającą z utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, szczegółowo opisane w kasacji, pełnomocnik lustrowanego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz poprzedzającego je orzeczenia Sądu I instancji i wydanie orzeczenia stwierdzającego, że oświadczenie złożone przez S.A. z dnia [...] było prawdziwe, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz poprzedzającego je orzeczenia Sądu I instancji i umorzenie postępowania lustracyjnego, ewentualnie zadanie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu w trybie art. 193 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 16 października 2019 r., sygn. akt IV KK 174/19, oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

Pismem z dnia 27 lipca 2020 r. pełnomocnik lustrowanego złożył wniosek o wznowienie postępowania i uchylenie orzeczeń Sądów I i II instancji, wskazując jako podstawę tego wniosku nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 21d ust. 2 pkt 2 ustawy lustracyjnej, które wskazują na to, że w odniesieniu do S.A. nie została spełniona przesłanka tajności współpracy.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt IV KO 91/20, wznowił postępowanie w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego S.A. oraz uchylił prawomocne orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa 257/18, przekazując sprawę S.A. do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Sąd Apelacyjny w Krakowie orzeczeniem z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt II AKa 124/21, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt VI K 208/16.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik lustrowanego, zaskarżając je w całości, zarzucając:

„I. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to polegające na błędnej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd II instancji:

A. w zakresie przepisów prawa procesowego:

1) art. 440 k.p.k. w zw. z art. 6 i art. 369 oraz art. 2 § 1 pkt 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP - poprzez zaakceptowanie przez Sąd Odwoławczy pozbawienia przez Sąd I instancji lustrowanego prawa do obrony materialnej, na skutek niezabezpieczenia (nieprzyspieszenia przeprowadzenia dowodu osobowego), zgodnie z wnioskiem lustrowanego, a to dowodu z przesłuchania świadka R.S., którego zeznania ostatecznie i niepodważalnie przesądziłyby o braku spełnienia znamion «współpracy» i «tajności», o których mowa w art. 3a ust. 1 ustawy w kontekście kontaktów S.A. ze Służbą Bezpieczeństwa, a tym samym o braku współpracy w rozumieniu ustawy lustracyjnej;

2) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy - poprzez dokonanie jednostronnej oceny przeprowadzonych po wznowieniu postępowania przez Sąd Apelacyjny na rozprawie dowodów z zeznań świadków J.O. i A.B. oraz wyjaśnień lustrowanego, według z góry założonego przez Sąd Apelacyjny stanowiska, że dowody te stanowią wyłącznie wykreowane tezy na potrzeby postępowania lustracyjnego i nie polegają na prawdzie, bez przeprowadzenia rzetelnej oceny tych dowodów poprzedzonej analizą pozostałych dowodów zebranych w sprawie w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności:

a) pominięcie faktu, iż J. O. i A.B. nie są osobami bliskimi dla lustrowanego i nie utrzymywali z lustrowanym bliższych kontaktów;

b) pominięcie faktu, iż świadkowie samodzielnie zgłosili się do lustrowanego po tym jak z radia i telewizji dowiedzieli się, że jest «kłamcą lustracyjnym», z czym od początku się nie zgadzali;

c) nieuwzględnieniu skutków czasu, jaki upłynął od zdarzeń objętych postępowaniem lustracyjnym (powyżej 40 lat) podczas oceny zeznań lustrowanego i jego niepamięci co do szczegółów zdarzeń z lat [...], co doprowadziło do uznania jego wyjaśnień za niewiarygodne, podczas gdy to samo kryterium (upływ czasu) zostało wykorzystane odmiennie przez Sąd II instancji przy ocenie wiarygodności zeznań funkcjonariusza SB świadka T.F. i stało się podstawą do «usprawiedliwienia» jego niepamięci co do zdarzeń związanych z prowadzeniem TW [...];

podczas gdy wyjaśnienia lustrowanego oraz zeznania świadków J.O. i A.B. były spójne i logiczne oraz korespondowały ze sobą, jak również z zeznaniami T.S. i oświadczeniem R.S.;

3) art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej - polegającą na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd I instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd II instancji oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w apelacji, a w szczególności:

a) jednostronnej ocenie przeprowadzonych dowodów według z góry założonego schematu, że na wiarę zasługują tylko materiały archiwalne i zeznania funkcjonariusza SB, a inne dowody tylko wówczas, o ile potwierdzają na niekorzyść osoby lustrowanej zapisy zawarte w tych materiałach;

b) przyjęciu za podstawę orzeczenia wyłącznie dowodów o charakterze formalnym, odzwierciedlających sam fakt istnienia określonych dokumentów, bez dokładnej analizy ich treści i bez powiązania z wyjaśnieniami osoby lustrowanej i zeznaniami świadka T.S. i J.O.;

c) nieuwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego w określonym kontekście historycznym i dokonanie dowolnej oceny (tylko pod kątem niekorzystnym dla osoby lustrowanej) zeznań świadków T.S. i T.F.;

d) nieuwzględnieniu czasu, jaki upłynął od zdarzeń objętych postępowaniem lustracyjnym (powyżej 40 lat) i niemożności przesłuchania wielu osób w charakterze świadków, co miałoby istotne znaczenie dla prawidłowej oceny materiałów archiwalnych wytworzonych przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa;

B. w zakresie przepisów prawa materialnego, a to art. 3a ust. 1 w zw. z 21a ust. 2 ustawy lustracyjnej - poprzez jego błędną wykładnię pomijając *ratio legis* ustawy lustracyjnej polegającą na błędnym zastosowaniu tego przepisu i przyjęciu, że współpraca lustrowanego z organami bezpieczeństwa była tajna, co doprowadziło do utrzymania w mocy orzeczenia stwierdzającego, że lustrowany S.A. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne - podczas gdy jego „współpraca” z organami bezpieczeństwa PRL miała charakter pozorny i nie była tajna, a zatem nie zostały spełnione wszystkie jej kumulatywne przesłanki”.

Ponadto, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Najwyższy powyższych zarzutów skarżący zarzucił:

„II. rażąco niesprawiedliwość wynikającą z utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia stwierdzającego złożenie przez lustrowanego niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, w sytuacji gdy jego «współpraca» miała charakter pozorny, była spowodowana przymusem ze strony Służby Bezpieczeństwa, zaś lustrowany nieprzerwanie uchylał się od kontaktów z organami bezpieki, informował osoby inwigilowane o fakcie jego kontaktów z tymi organami i fakt ten był znany w środowisku akademickim i harcerskim oraz chronił osoby pozostające w zainteresowaniu organów bezpieczeństwa, rozmyślnie udzielając na ich temat zdawkowych, ogólnikowych, powszechnie znanych i wyłącznie pozytywnych informacji”.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik lustrowanego wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz poprzedzającego je orzeczenia Sądu I instancji i wydanie orzeczenia stwierdzającego, że oświadczenie

złożone przez S.A. z dnia [...] było prawdziwe - w przypadku uwzględnienia zarzutu, o którym mowa w pkt. II, bądź

2) uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania - w przypadku uwzględnienia któregośkolwiek z zarzutów, o których mowa w pkt. I. A. 1) - 3) lub w pkt. I.B.

W odpowiedzi na kasację prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika S.A. okazała się zasadna, w związku z czym zaskarżonego orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie należało uchylić i przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W niniejszej sprawie doszło do nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji dokonanej przez Sąd odwoławczy. W pierwszej kolejności należy wskazać, że postępowanie w sprawie lustrowanego S.A. została wznowiona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt IV KO 91/20. Powodem wznowienia było ujawnienie nieznanych wcześniej oświadczeń A.B. i J.O. Sąd Najwyższy uznał, że okoliczności wskazane w oświadczeniach są istotne dla ustalenia, czy współpraca lustrowanego ze Służbą Bezpieczeństwa miała charakter tajny. Jednocześnie w wyroku wskazano, że kwestia tego, czy współpraca była tajna, musi być rozpatrywana *in concreto*, z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Zdaniem Sądu Najwyższego w sprawie należało zatem przesłuchać autorów powyższych oświadczeń w charakterze świadków, a także – w miarę potrzeby – przeprowadzić inne konieczne dowody w sprawie.

Sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 października 2021 r. ujawnił oświadczenia A.B. oraz J.O., a następnie przesłuchał te osoby jako świadków. Ponadto zeznania złożył lustrowany S.A. W zaskarżonym orzeczeniu Sąd odwoławczy stwierdził, że zeznania te nie miały znaczenia dla ustalenia kwestii tajności współpracy lustrowanego. Sąd nie dał bowiem im wiary przyjmując, że stanowiły one wyłącznie próbę wsparcia lustrowanego.

W orzecznictwie można dostrzec dwa poglądy w przedmiocie rozumienia pojęcia „tajności” współpracy z organami bezpieczeństwa z art. 3a ustawy

lustracyjnej. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem nie można zasadnie twierdzić, że współpraca była tajna, gdy osoba współpracująca informowała inne osoby o tym fakcie. W wyroku SA w Poznaniu z dnia 27 września 2012, sygn. akt II AKa 192/12 przyjęto, że współpraca z organami bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 nie jest „tajną” w rozumieniu ustawy lustracyjnej, jeżeli osoba lustrowana o kontaktach z tymi organami informowała osoby ze środowiska, które w zamyśle służb miała inwigilować (zob. również wyrok SN z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt II KK 53/14). Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt II AKa 283/14, stwierdził, że „wymóg tajności współpracy nie jest spełniony wówczas, gdy współpracownik organów bezpieczeństwa państwa informuje osoby postronne o fakcie podpisania zobowiązania do współpracy lub o treściach przekazywanych tym organom”. W konsekwencji o tajności można twierdzić wówczas, gdy to „fakt nawiązania współpracy, a także jej przebieg, ma pozostać tajemnicą, w szczególności wobec tych osób i środowisk, których miały dotyczyć przekazywane informacje” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 241/21).

Drugie stanowisko wiąże wyłączenie tajności nie z informowaniem o samym fakcie współpracy z organami bezpieczeństwa, ale przekazywaniem tego, jakie informacje zostały udzielone tym organom przez współpracownika. W wyroku z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt IV KK 326/15, Sąd Najwyższy uznał, że „do wyeliminowania przesłanki «tajności» dalece niewystarczająca jest wiedza osób najbliższych (rodzina, sąsiedzi, współpracownicy - chyba, że to właśnie informacje o tych osobach są konfidencko przekazywane przez podejmującego współpracę i właśnie na inwigilowaniu tych osób zależy organom bezpieczeństwa) o kontaktach osoby współpracującej z pracownikami organów bezpieczeństwa, gdyż relewantna dla wykluczenia znamienia «współpracy w rozumieniu ustawy» lustracyjnej jest świadomość osób, które w zamyśle służb mają być inwigilowane i których przekazywane informacje dotyczą”. Chodzi zatem o ujawnienie przez lustrowanego osobom lub środowiskom, jaki był „każdorazowo przedmiot rozmów lub treść pisemnie przekazywanych informacji organom bezpieczeństwa” (zob. wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt V KK 31/13). Brak tajności zakłada, że osoba, której dotyczą przekazywane służbom informacje zna częstotliwość spotkań, ich

przebieg, miejsce ich odbywania oraz tematów poruszanych podczas tych rozmów (zob. orzeczenie SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. akt II AKa 513/12; orzeczenie SA w Poznaniu z dnia 30 czerwca 2011 r., sygn. akt II AKa 113/11).

Niezależnie od tego, który rezultat wykładni powinien zostać przyjęty przez Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie, w postępowaniu odwoławczym w sposób niezasadny przyjęto, że zeznań świadków J.O. i A.B. nie należy brać pod uwagę przy ustalaniu „tajności” współpracy lustrowanego S.A. Z treści zeznań świadka J.O. wynika, że „A. na spotkaniu [...] w [...] r. poinformował nas o tym, że współpracuje z SB” (k. 1183 akt). Koresponduje to z zeznaniami lustrowanego, według którego o fakcie współpracy poinformował J.O.2, J.O. i L.M. (k. 1181 akt). Lustrowany wskazał ponadto, że o współpracy informował ponadto „dra T., M. i dra K.” oraz T.S. (k. 1182-1183 akt). Z kolei świadek A.B. zeznał, że o współpracy lustrowanego dowiedział się od prof. H.F., ówczesnego rektora [...]. Jego zdaniem wiedział o tych okolicznościach również prorektor tej uczelni, R.S. (k. 1185 akt).

Powyższe zeznania nie powinny być odczytywane bez powiązania z oświadczeniem R.S. z dnia 9 września 2017 r. W piśmie wskazał on, że „końcem [...] albo na początku [...] r. S.A. (...) poinformował mnie, że służba bezpieczeństwa zmusiła go do podpisania zobowiązania o współpracy”, a ponadto, że lustrowany zapewnił go, iż „o każdym spotkaniu będzie mnie informował i rzeczywiście przekazywał mojej osobie informacje o spotkaniach oraz o tematyce rozmów, przez okres trzech albo czterech lat” (k. 805 akt).

Rzecz jednak w tym, że ani H.F., ani R.S. nie byli przesłuchiwani w niniejszej sprawie jako świadkowie. Obecnie żaden z nich nie żyje (k. 821 akt; k. 1183 akt). W sprawie nie zostały ponadto zabezpieczone dowody, co było uzasadnione wyjątkowo długim postępowaniem oraz faktem, że upłynęło wiele lat od czasu, którego dowody te dotyczą. Z drugiej strony Sąd odwoławczy brał pod uwagę oświadczenie R.S. uznając, że nie dostarcza ona dowodów na jawność współpracy lustrowanego. Sąd odwoławczy w sposób niewystarczająco wnikliwy przeanalizował zatem zarzut apelacyjny naruszenia w sprawie art. 5 § 2 k.p.k. Na obecnym etapie postępowania – zwłaszcza w sytuacji, w której istotne informacje nie mogą być potwierdzone przez osoby nieżyjące – przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że dowody przedstawione przez lustrowanego *a limine* nie są wiarygodne, należy uznać za nieuzasadnione.

Stąd należy uznać trafność podnoszonego w treści uzasadnienia kasacji zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Należało na etapie postępowania odwoławczego – w świetle okoliczności podnoszonych przez lustrowanego oraz świadków, a napotykających na niemożność weryfikacji w drodze postępowania dowodowego – co najmniej rozważyć zastosowanie w sprawie art. 5 § 2 k.p.k. Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego zastosowanie tego przepisu możliwe jest nie tylko w sytuacji, gdy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec niemożności ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść lustrowanego. O jego obrazie można mówić również wtedy, gdy w oparciu o analizę danej sprawy w pełni uprawnione jest twierdzenie, że tego rodzaju wątpliwości sąd powinien powziąć i rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego (zob. wyrok SN z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt SNO 53/14). Oznacza to, że do kręgu wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., należą nie tylko dostrzegane przez sąd, ale również takie, które powinny być zauważone (zob. wyrok SN z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt III KK 435/11). Sąd odwoławczy był zatem zobowiązany rozstrzygnąć, czy w okolicznościach niniejszej sprawy można rzeczywiście twierdzić, że stan dowodów pozwala na ustalenie faktów bez czynienia niedopuszczalnych w postępowaniu lustracyjnym domniemań na niekorzyść lustrowanego (por. wyrok SN z dnia 4 marca 2010 r., sygn. akt II KK 269/09).

Jeśli zatem Sąd odwoławczy stwierdzi, że pewnych istotnych okoliczności nie można wyjaśnić lub wytłumaczyć w sposób logiczny i poparty dowodami, to powinien rozważyć zastosowanie zasady *in dubio pro reo* (zob. wyrok SN z dnia 5 lutego 2015 r., sygn. akt IV KK 315/14). Sąd odwoławczy ponownie rozpoznając sprawę dokona oceny, czy określone okoliczności, które zostały podniesione w postępowaniu lustrowanego S.A., mogą zostać potwierdzone albo wykluczono dowodowo. Jeżeli zaś nie jest to możliwe, Sąd odwoławczy mając na względzie m.in. długotrwałość postępowania, brak zabezpieczenia niektórych dowodów obecnie niemożliwych do przeprowadzenia, a także represyjny *sensu largo* charakter postępowania lustracyjnego, rozważy warunki ewentualnego zastosowania w sprawie normy określonej w art. 5 § 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

[MD]

[ms]